

Sygn. akt III AUa 488/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSO del. Beata Góraska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 r. w Szczecinie

sprawy J. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 maja 2013 r. sygn. akt VI U 284/13

oddala apelację.

SSO del. Beata Góraska SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III Aua 488/13

UZASADNIENIE

Ubezpieczony J. W. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z 27.02.2013 r. odmawiającej mu prawa do emerytury. Wniósł o uznanie, że będąc zatrudnionym w Kombinacie Państwowych Gospodarstw Rolnych w T., w okresie 01.07.1976 r. – 03.09.1980 r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych. W odpowiedzi na wniesione odwołanie pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział wG. W. wniósł o jego oddalenie.

W ocenie organu rentowego ubezpieczony nie udokumentował 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Na rozprawie 14.05.2013 r. ubezpieczony odwołał się od decyzji z 16.04.2013 r. w przedmiocie odmowy prawa do emerytury, w odpowiedzi na co pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z 14 maja 2013 r. sygn. akt VI U 284/13 zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z 27 lutego 2013 roku i 16 kwietnia 2013 roku znak (...) i przyznał ubezpieczonemu J. W. prawo do emerytury od 26 lutego 2013 roku poczynając.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony J. W. ur. (...). posiada ogólny okres ubezpieczenia wynoszący 25 lat 6 miesięcy i 17 dni. W okresie od 1.02.1974 r. do 3.09.1980 r. zatrudniony był w Kombinacie Państwowych Gospodarstw Rolnych w T.. W okresie 1.07.1976 r. do 3.09.1980 r. ubezpieczony zatrudniony był jako dekarz. Pracował wówczas jako pracownik fizyczny w grupie remontowo-budowlanej. Przez 8 miesięcy w roku obejmujących okresy od marca do października stale i w pełnym wymiarze czasu pracował jako dekarz wykonując krycie dachów i inne czynności dekarские. Była to praca wysokościowa, wykonywana na dachach budynków mieszkalnych i gospodarczych mieszczących się w obrębie Kombinatu. W sprawie sporny był okres zatrudnienia w Kombinacie Państwowych Gospodarstw Rolnych w T. na stanowisku dekarza obejmujący lata 1976-1980 r. Sąd okręgowy przeprowadził dowód ze świadków, dokumentów, akt osobowych i przesłuchania ubezpieczonego. Świadek M. O. zeznał, iż pracował z ubezpieczonym w Zakładzie Rolnym (...) od 1976 r., jako pracownik fizyczny w grupie remontowo-budowlanej; praca polegała na kryciu dachów budynków gospodarskich i mieszkalnych na terenie kombinatu. Ubezpieczony wykonywał prace dekarские stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, za wyjątkiem okresu zimowego. Okoliczność tę potwierdził świadek L. S., Świadek ten zeznał wprawdzie, iż ubezpieczony wykonywał również prace przy zwierzętach, ale nie był w stanie wskazać kiedy miało to miejsce. Wątpliwości wyłaniające się na tle jego zeznań ostatecznie rozwił sam ubezpieczony, który wyjaśnił, iż od 1974 do 1976 r. pracował przy zwierzętach, zaś od 1 lipca 1976 r. wykonywał prace jedynie na etacie dekarским. Z treścią zeznań ubezpieczonego w pełni koresponduje angaż z 1 lipca 1976 r. (k. 6) oraz świadectwo pracy z 30.11.1996r. (k. 5). W ocenie sądu okręgowego okoliczności sporne zostały przekonująco wyjaśnione. Sąd zaliczył sporny okres 1976–1980 r., z wyłączeniem miesięcy zimowych, do okresu pracy w warunkach szczególnych i uznał, że ubezpieczony przepracował jako dekarz w Zakładzie Rolnym (...) łącznie 35 miesięcy. W połączeniu z uwzględnionym dotychczas przez pozwany organ rentowy, okres wykonywania przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach wynosi zatem 16 lat, 6 miesięcy i 10 dni.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu: - naruszenie przepisów postępowania- art. 227 k.p.c. polegające na pominięciu przez sąd okręgowy wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności, czyli nieprzeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego i nierozważeniu w sposób bezstronny i wszechstronny, a zupełnie dowolny dowodu w postaci świadectwa pracy z dnia 26.08.1997r., potwierdzającego wykonywanie przez ubezpieczonego pracy w okresie od 01.02.1974r. do 03.09.1980r. na stanowisku robotnika w produkcji zwierzęcej, ponadto pominięcie zeznań świadka M. O. (2), który zeznał, że w latach 1979-1982 odbywał zasadniczą służbę wojskową oraz, że sporne prace dekarza, były wykonywane w danym roku z wyłączeniem okresu zimowego, ponadto pominięcie zeznań świadka L. S. (2), który podał, że prace dekarские były wykonywane w okresie od kwietnia - maja do października danego roku, w sezonie zimowym ubezpieczony wykonywał prace przy zwierzętach oraz pominięcie zeznań z przesłuchania ubezpieczonego, podającego, że w okresie zimowym nie były wykonywane prace dekarские w sytuacji gdy powyższe środki dowodowe wykluczały możliwość przyjęcia przez sąd okręgowy za pracę w szczególnych warunkach pracy dekarza w w/w. spornych okresach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co stanowi ponadto naruszenie przez sąd okręgowy przepisów postępowania- art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., które to w/w. uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd okręgowy dokonał właściwej oceny zgromadzonego w sprawie, obszernego materiału dowodowego oraz prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego. Skarżący podnosi, że sąd okręgowy pominął fakt, że świadek M. O. (2) w okresie od 1979 r. do 1982 r. odbywał służbę wojskową. W przekonaniu sądu apelacyjnego okoliczność ta nie ma istotnego znaczenia w przedmiotowej sprawie, bowiem okres spornego zatrudnienia dotyczy czasu od lipca 1976 r. do września 1980 r.. Świadek M. O. (2) zeznał, że służbę wojskową

odbywał od października 1979 r., zatem czas, kiedy świadek nie może obiektywnie potwierdzić charakteru pracy wykonywanej przez ubezpieczonego jest relatywnie krótki, gdyż dotyczy mniej niż ¼ spornego okresu. Podkreślenia wymaga, że od roku 1986 aż do rozpoczęcia służby wojskowej, świadek pracował jako pomocnik ubezpieczonego, przez co bardzo dobrze orientował się w zadaniach, jakie zobowiązany był wykonywać J. W.. Zeznania świadka są spójne, logiczne i kategoryczne, przez co prawidłowo zostały uznane przez sąd okręgowy jako wiarygodne. W toku postępowania nie podniesiono żadnych argumentów przemawiających za tym, że po rozpoczęciu służby wojskowej przez świadka doszło do reorganizacji pracy w Kombinacie Rolnym (...) i tym samym zmienił się zakres zadań należących do obowiązków pracowniczych ubezpieczonego. Sąd okręgowy zatem słusznie przyjął, że wyjaśnienia świadka M. O. (2) należy odnieść do całego okresu zatrudnienia ubezpieczonego w tymże zakładzie pracy.

Nie sposób przychylić się także do zarzutu pominięcia przez Sąd Okręgowy zeznań drugiego ze świadków L. S. (2). Sąd ten bowiem precyzyjnie i jasno stwierdził, że w dużej mierze nie dał wiary jego zeznaniom z uwagi na zatarcie się w pamięci świadka wielu szczegółów i problemy z umiejscowieniem przedmiotowych wydarzeń w czasie. Sąd okręgowy wskazał przy tym, że prawdopodobnie ma to związek z podeszłym wiekiem świadka, co w korelacji z treścią jego zeznań nie budzi wątpliwości sądu apelacyjnego odnośnie prawidłowości tej oceny. Ponadto nawet przy przyjęciu, że zeznania tego świadka są w pełni wiarygodne i przyjmując wskazany przez niego okres pracy dekarzy w kombinacie rolnym od kwietnia do października każdego roku, to ubezpieczony w dalszym ciągu wypełnia przesłankę określoną w art. 4 ust. 2 ustawy o emeryturach pomostowych, czyli legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

Skarżący w dalszej części apelacji stwierdza, że sąd I instancji pominął zeznania ubezpieczonego dotyczące niewykonywania prac dekarских w okresie zimowym. Zarzut ten jest całkowicie bezpodstawny w sytuacji, kiedy sąd uznał za pracę w szczególnych warunkach wyłącznie okresy od wiosny do jesieni. Nietrafny jest także zarzut pominięcia świadectwa pracy z 26 sierpnia 1997 r., gdyż z treści uzasadnienia wyroku pierwszoinstancyjnego w sposób oczywisty wynika, że w materiale dowodowym znalazły się dwa świadectwa pracy, których treść wzajemnie się wykluczała. Skoro zatem sąd okręgowy wskazał, że przyznaje walor wiarygodności dokumentowi z 30 listopada 1996 z uwagi na pozostałe przeprowadzone w sprawie dowody potwierdzające wskazane w nim okoliczności, to logiczną tego konsekwencją jest odmówienie wiary dokumentowi wskazującemu okoliczności przeciwnie. W przekonaniu sądu apelacyjnego tego rodzaju rozstrzygnięcie nie wymaga dodatkowego uzasadnienia.

Podsumowując, Sąd I instancji dokonał prawidłowej i obiektywnej oceny całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego nie pomijając żadnych istotnych dla rozstrzygnięcia faktów ani okoliczności, tym samym nie naruszył ani art. 227 kpc ani 233 kpc. Natomiast apelacja ma charakter czysto polemiczny z oceną materiału dowodowego, co czyni ją nieuzasadnioną zważywszy, że ocena sądu I instancji nie jest dowolna.

Stąd też na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny oddalił apelację organu rentowego.